

Sygn. akt II C 381/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział II Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Bartłomiej Romanowski

Protokolant : Anastazja Siwek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 marca 2016 r. w S.

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko M. R.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. R. na rzecz powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 30 439,53 zł (trzydzieści tysięcy czterysta trzydzieści dziewięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym od kwoty 26 608,54 zł (dwadzieścia sześć tysięcy sześćset osiem złotych pięćdziesiąt cztery grosze) od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza pozwanej M. R. na rzecz powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W. kwotę 398 zł (trzysta dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt II C 381/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie o orzeczenie nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, że pozwana M. R. powinna zapłacić na jego rzecz kwotę 30.439,53 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej Narodowego Banku Polskiego od kwoty 26.608,54 zł od dnia 19 lutego 2014 r. Jednocześnie wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów sądowych w kwocie 381 zł.

W uzasadnieniu wskazał, że wiarygodność dochodzona od pozwanej wynika z braku zapłaty przez pozwaną z tytułu umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 29 grudnia 2011 r. Podał, że pozwana nie zwróciła kwoty pożyczki, wskutek czego powstało objęte sporem zadłużenie. Podkreślił, że wezwał pozwaną do zapłaty, jednakże nie uczyniła ona zadość żądaniu. Wyjaśnił, że żądanie obejmuje należność główną w kwocie 26.608,54 zł, odsetki od kwoty niespłaconego kapitału naliczane od dnia 29 grudnia 2011 r. do dnia wystawienia wyciągu z ksiąg banku w kwocie 3.655,99 zł, a także koszty, opłaty i prowizje w kwocie 170 zł.

Nakazem zapłaty, wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 19 lutego 2015 r. w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 195706/15 Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W dniu 6 marca 2015 r. pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty. Podała, że nie została przez powoda wezwana do zapłaty, a ponadto zgłosiła zarzut przedawnienia niektórych roszczeń.

W piśmie z dnia 1 czerwca 2015 r., powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie i dodatkowo wniósł o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazał, że bezzasadny jest zarzut przedawnienia roszczenia, albowiem termin przedawnienia zaczął biec od dnia wymagalności roszczenia, tj. od dnia 1 lutego 2014 r. kiedy złożył pozwanej oświadczenie o wypowiedzeniu umowy nr (...). Podniósł że pozew przerywający bieg przedawnienia złożony został 4 lutego 2015 r., a zatem przed upływem trzech lat od dnia wymagalności roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 grudnia 2011 r. powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. zawarł z pozwaną M. R. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) na kwotę 29.662,90 zł. W § 1 pkt 11 zastrzeżono, że przedmiot pożyczki zostanie spłacony w 72 ratach miesięcznych w wysokości i terminach oznaczonych w planie spłaty, stanowiącym integralną część umowy. Pierwsza rata była płatna w lutym 2012 r.

Zgodnie z zawartą umową rzeczywista stopa oprocentowania pożyczki miała być kształtowana według zmiennej stopy procentowej ustalanej w (...) Bank (...) S.A., która w dniu zawarcia umowy wynosiła 26,10% w stosunku rocznym. W umowie zastrzeżono, przy tym, że w przypadku niespłacenia raty w terminie (...) Bank (...) S.A. pobiera od klienta odsetki karne, których wysokość na dzień zawarcia umowy wynosiła 24 % w stosunku rocznym i jest równa czterokrotności kredytu lombardowego NBP (§1 pkt 19).

M. R. w grudniu 2012 r. zapłaciła kwotę niższą od należnej raty, a w kolejnych miesiącach w ogóle przestała dokonywać wpłat.

Dowód:

- umowa pożyczki k. 18-21,
- rozkład spłaty k. 22,
- zestawienie wpłat dokonanych przez pozwaną k. 23

18 lutego 2014 r. powód wystawił wyciąg z ksiąg banku przeciwko M. R. wskazując, że zadłużenie M. R. z tytułu zawartej umowy pożyczki wyniosło 30.439,53 zł, w tym 26.608,54 zł tytułem zaległych rat pożyczki, 3.655,99 zł tytułem zaległych odsetek, 175 zł tytułem opłat bankowych.

W piśmie z dnia 15 grudnia 2013 r. (...) Bank (...) S.A. zawiadomił M. R. o powstaniu zaległości w powyższej kwocie, wypowiedział umowę pożyczki i zapowiedział, że brak wpłaty w terminie 30 dni spowoduje wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W wymienionym dokumencie wskazano, że wierzycielowi przysługują dalsze odsetki począwszy od dnia następnego po wystawieniu wyciągu z ksiąg banku do dnia zapłaty liczone od kwoty 26.608,54 zł w wysokości 16% w stosunku rocznym.

Dowód:

- wyciąg z ksiąg banku k. 24-25,
- wypowiedzenie k. 26,
- dowód doręczenia, k. 26.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne.

Stosownie do treści art. 720 § 1 i 2 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Podstawę zobowiązania pozwanej stanowiła umowa pożyczki zawarta z powodem w dniu 29 grudnia 2011 r. Stan faktyczny w niniejszej sprawie sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez powoda dokumentów, a w szczególności umowy pożyczki gotówkowej. Pozwana nie negowała faktu zawarcia tej umowy, ani jej ważności. Istotne znaczenie dla oceny zasadności roszczenia miały również inne dokumenty, a w szczególności wypowiedzenie umowy pożyczki oraz wyciąg z ksiąg banku. Pozwana nie kwestionowała autentyczności powyższych dokumentów. Powoływała się jedynie na zarzut przedawnienia.

Zdaniem sądu przedstawiony przez powoda materiał dowodowy był wystarczający, aby ustalić odpowiedzialność pozwanej w zakresie wierzytelności wskazanej w pozwie. Po pierwsze do akt sprawy złożono umowę pożyczki opatrzoną podpisem pozwanej, której treść potwierdzała zaciągnięcie zobowiązania z tytułu pożyczki. Pozwana w toku procesu nie negowała autentyczności swojego podpisu. Nie zgłaszała również żadnych innych zarzutów co do ważności umowy. Nie kwestionowała tego, że po uzyskaniu kwoty pożyczki dokonała spłaty jedynie części, rat, a następnie zaniechała realizacji swoich obowiązków kontraktowych i doprowadziła do powstania zadłużenia. Nie zgłosiła również żadnych twierdzeń ani dowodów potwierdzających, że dokonała na rzecz pożyczkodawcy wpłat w większej kwocie, niż to wynikało z rozliczenia przedstawionego przez powoda. Zarzuciła wprawdzie, że neguje roszczenia powoda co do wysokości i zasady, jednak nie wypełniła tego stanowiska procesowego żadną treścią. Nie przedstawiła żadnych konkretnych zastrzeżeń co do wyliczenia kwoty zaległości, którą powód przedstawił w pismach procesowych i załączonym wyciągu z ksiąg banku. Weryfikacja danych zawartych w tych dokumentach nie budziła zaś żadnych zastrzeżeń sądu. Powód szczegółowo określił bowiem, co składa się na dochodzoną przez niego kwotę, wskazał sposób wyliczenia odsetek, w tym okres i stopę procentową, która nie przekraczała granic określonych umową, ani stopy maksymalnej wyznaczonej czterokrotnością stopy lombardowej NBP. Pozwana nie odniosła się do żadnej z okoliczności mających swoje potwierdzenie w treści złożonych dokumentów.

W tym miejscu należało więc zastrzec, że dla wykazania zasadności żądania zapłaty strona powodowa, jako wierzyciel w zakresie dochodzonego pozwem świadczenia, winna była wskazać, iż pozwana miała obowiązek zapłacić kwotę w oznaczonej wysokości. Ponieważ okoliczności te zostały wykazane, to na stronie pozwanej ciążył obowiązek udowodnienia, iż doszło do zdarzenia niweczącego obowiązek zwrotu pożyczki. Jeżeli bowiem wierzyciel wykaże istnienie określonego roszczenia, wówczas dłużnik, aby uwolnić się od żądania zapłaty, powinien na zasadzie art. 6 k.c. i 232 kpc, dowieść, że nastąpiło zdarzenie prawne (np. zapłata długu), które spowodowało wygaśnięcie zobowiązania. Faktem prawnym dla powoda jest w tym wypadku istnienie zobowiązania do spełnienia określonego świadczenia, zaś dla pozwanego fakt uiszczenia objętej tym zobowiązaniem sumy w oznaczonym dniu. Pozwana w toku całego procesu nie przedstawiła żadnego dowodu dokonania wpłat, które czyniłyby nieskutecznym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki lub ograniczałyby wysokość długu.

W tej sytuacji należało jeszcze rozważyć zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. Zgodnie z treścią przepisu art. 117§2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Z kolei art. 118 k.c. stanowi, że termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata". Termin przedawnienia roszczenia banku z tytułu czynności bankowej wynosi trzy lata. Do zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia nie jest bowiem wymagane, aby obie strony stosunku prawnego, z którego wywodzi się roszczenie majątkowe, prowadziły działalność gospodarczą. Wystarczy, że działalność gospodarczą prowadzi tylko strona dochodząca roszczenia, które wiąże się z tą działalnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 roku, III CSK 302/07, LEX nr 398487).

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. „bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniej możliwym

terminie". Zgodnie z powyższym za wymagalność należy uznać stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności. W świetle powyższego roszczenie objęte powództwem stało się wymagalne, kiedy pozwana popadła w opóźnienie z zapłatą poszczególnych rat.

Ustalając termin przedawnienia roszczenia objętego powództwem należał też zważyć, że zgodnie z art. 123§1 pkt 1 kpc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Powód powołał się zaś na fakt złożenia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dniem 4 lutego 2015 r. Wobec tego najpóźniej w tym dniu doszło do przerwania biegu przedawnienia. Wywołana w ten sposób przerwa w biegu przedawnienia dotyczyła wszystkich należności objętych niniejszym postępowaniem.

Należało przy tym zwrócić uwagę że pierwsza rata była płatna do dnia 18 lutego 2012 r. Zatem nawet w zakresie tej raty między terminem zapłaty a datą wytoczenia powództwa nie upłynęło więcej niż trzy lata. Nadto jak wynika z zestawienia wpłat przedstawionego przez powoda, zadłużenie obejmowało raty płatne od grudnia 2012 r. Tym bardziej więc należność będąca przedmiotem powództwa, nie mogła ulec przedawnieniu przed datą złożenia pozwu.

Podstawę do obciążania pozwanego dalszymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa stanowił art. 481 §1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Nadto powód domagał się zasądzenia dalszych odsetek ustawowych liczonych od dnia 19 lutego 2014 r. do dnia zapłaty. W ocenie sądu powód był uprawniony do uzyskania takiego świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy.

Przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia powyższe ustalenia i rozważania sąd uwzględnił powództwo w całości i orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, przy czym do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się jego wynagrodzenie i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Zauważyć należało, iż w rozpoznawanej sprawie powód okazał się stroną wygrywającą sprawę w całości. Na poniesione przez niego koszty składała się kwota 381 zł uiszczona przez niego tytułem opłaty od pozwu i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.